

# LEKSIU, 1998

13 sierpnia 1998

Przyszedeł na świat mały chłopczyk  
Porośnięty rudym włosiem  
Mały, to trochę przegięcie  
Bo przy narodzinach ważył lekko  
Już ze 4 kilo 200

Wpadka?

Może, a w sumie to raczej pewno  
N bo kto na medycynie będzie się zajmował dzieckiem  
Mama z tatą podjęli się wychowania  
Nigdy ich nie wyręczała żadna babcia ani niania  
Chociaż było trudno, wytrzymali taką presję  
Przewijanie pieluch na zmianę z kuciem na sesje  
Żeby było co do garn ka włożyć  
Tata uczył się najlepiej z wszystkich  
By kasę ze stypendium zarobić  
Mama nie skosztowała życia studenta  
Jbo na głowie wiecznie synek  
Anatomia na zajęciach  
Zawsze Bede wdzięczny za ich wielkie poświęcenie  
Mamo, tato, Kocham was, to nigdy się nie zmieni

Chce cofnąć czas Jak w 98

Na świat przyszedł ziomal nieco grubszy  
Ja nie chciałem odmawiać sobie uczy  
Życ tak , żeby portfel nigdy nie był pusty  
Chce cofnąć czas Jak w 98  
Na świat przyszedł ziomal nieco grubszy  
Ja nie chciałem odmawiać sobie uczy  
Życ tak , żeby portfel nigdy nie był pusty

Pierwszy dzień szkoły

Nie tylko tenj zwykłej  
Bo po lekcjach miał zacząć  
Uczęszczać na zajęcia do szkoły muzycznej  
Dyrektor kazał mu pokazać uzębienie  
Mówi: trębacz z ciebie będzie  
Nie było to bajdurzenie bo  
Bo talent dbozia dała  
I dopóki stała mama  
Bata nad nim trzymała  
To trąbka grała na alarm  
Wiedział od małota ze chce tworzyć nie odtwarzać  
I chce swoja muzę robić  
A nie grac symfonii Bacha  
Elitarne gimnazjum  
Czas ciągłego melanzu  
Rodzicie myśleli ze to nie dosięgnie nas tu  
Było nas w klasie kilkunastu  
Tylko ze zamiast książek to książęce wykładane na stół  
Zbastuj, mówie sobie zbastuj  
Jesteś całkiem dobrty w tym co robisz  
Trąbkę nastrój  
Miałem słabyt nastrój  
Przez walkę z samym sobą  
Czy napewneo to jest to co chciałbym robić zawodowao?

Chce cofnąć czas Jak w 98

Na świat przyszedł ziomal nieco grubszy  
Ja nie chciałem odmawiać sobie uczy  
Życ tak , żeby portfel nigdy nie był pusty  
Chce cofnąć czas Jak w 98  
Na świat przyszedł ziomal nieco grubszy

Ja nie chciałem odmawiać sobie uczy  
Życ tak , żeby portfel nigdy nie był pusty